

Unowocześnianie techniki w przemyśle maszynowym

Ciąg dalszy ze str. 1

nienia dotyczące uruchamiania produkcji nowych wyrobów.

W zakresie technologii nastąpi w przyszłym roku wiele istotnych zmian na lepsze. I tak zorganizuje się w fabrykach kilkanaście potokowych linii obróbkowych i ok. 25 linii potokowego montażu różnych wyrobów. Zastosuje się też w większym stopniu wysokowydajne obrabiarki agregatowe. Wszystkie te pociągnięcia spowodują spadek pracochłonności. Oznacza to możliwość zwiększenia poziomu produkcji na tej samej powierzchni wytwórczej i bez dokonywania kosztownych inwestycji.

Charakterystyczne jest, że niemal we wszystkich działach przemysłu maszynowego zwrócono uwagę na zagadnienie automatyzacji. Długość postępu używa się w tym zakresie w przemyśle elektrotechnicznym i elektrycznym. Z projektu wynika, że w kilku fabrykach tej produkcji planuje się automatyczne linie wytwórcze.

W odwołaniu zapowiada się znaczny wzrost mechanizacji pracochłonnych robót. W snownictwie projektuje się zastosowanie ok. 50 wysokowydajnych automatów. Otrzymają je przede wszystkim zakłady przemysłu taboru kolejowego i przemysłu okrętowego.

Położenie tak dużego nacisku na technologię wynika stąd, iż przemysł maszynowy w przyszłym roku musi znów dokonać „skoku” w produkcji. Ma ona wzrosnąć o 13 proc. w stosunku do przewidywanego wykonania planu tego roku. Wzrost ten zaś

musi być wynikiem przede wszystkim zwiększenia wydajności.

Fabryki przemysłu maszynowego będą też musiały w roku przyszłym opatować wyprodukować ok. 875 nowych wyrobów, w tym 90 szczególnie ważnych zarówno dla gospodarki, jak i eksportu. Dla przykładu: nasz największy eksporter — przemysł stoczniowy zabuduje motorów rybackich basz przetrwoczą 19 tys. DWT, motorów drobnicowic 13 tys. DWT oraz tramp motorowy 14,3 tys. DWT.

Ważnym wydziałem w przemyśle taboru kolejowego jest zapowiadane budowanie lokomotyw elektrycznych, która może rozwijać się do 130 km/godz. Wykona się także pierwsze lokomotywy spalinalowe o mocy 700 KM, budowane z elementów zespołów dostarczanych z ZSR.

Przemysł włókienniczy otrzyma w przyszłym roku 7 nowych typów maszyn. Ich produkcja jest już obecnie przygotowywana, a w 1962 r. nastąpi jej uruchomienie. Każda z tych maszyn odznacza się przede wszystkim wydajnością większą niż podobne agregaty wytwarzane dotychczas.



Ch. Bohlen nowym ambasadorem USA w Paryżu?

PARYŻ (PAP) 7. 1. Agencja AFP powołując się na wiarygodne źródła, podała, że rząd USA zwrócił się do rządu francuskiego o akredytację Charlesa Bohlena na stanowisko ambasadora USA w Paryżu. Jak już informowaliśmy, dotychczasowy ambasador USA w stolicy Francji, J. Gavin podał się niedawno do dymisji.

Bohlen jest obecnie specjalnym doradcą amerykańskiego sekretarza Stanu. Ruską do spraw radiotelegraficznych. W latach 1953 — 1957 był on ambasadorem USA w Moskwie, a przed objęciem obecnego stanowiska dołączył do ambasadora na Filipinach.

Komunikat TRRA

Biurowo Polityczne AFWN — władzą wykonawczą

ALGER (PAP) 7. 1. Dotychczasowe uprawnienia Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej będą wykonywane na przyszłość przez Biuro Polityczne Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego — do nosi we wtorek rano przekazał prasie komunikat prezydium TRRA.

Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej — dodaje komunikat — pozostaje niemiennie organem rewolucji aż do czasu wywołania sesji Krajowej Rady Rewolucji Algierskiej, zapowiedzianej na wrzesień br.

Gwarancja swobodnej komunikacji

Apel NRD do rządu bońskiego

BERLIN (PAP) 7. 1. Sekretarz Stanu Otto Winzer, wiceminister spraw zagranicznych

Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy rozpoczęła obrady w Budapeszcie

Ciąg dalszy ze str. 1

słuchali sprawozdania z 4-letniej działalności Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy, które złożył sekretarz generalny MOD Jiri Melasner. Wskazał on na znaczne rozszerzenie działalności tej organizacji, zwłaszcza w Afryce i Ameryce Łacińskiej, zaznaczając, iż jednym z celów MOD jest dążenie do zjednoczenia międzynarodowego ruchu

zawodowego dziennikarzy oraz do udzielenia pomocy prasie, radiu i telewizji krajów nierozwiniętych pod względem gospodarczym.

Wiele uwagi sprawozdanie poświęca problemowi etyki zawodowej pracowników prasy oraz warunkom bytowania dziennikarzy, którzy z racji swej pracy są równieź działaczami społecznymi.

W obradach jako członek prezydium kongresu bierze udział wiceprzewodniczący Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy, redaktor naczelny Polskiej Agencji Prasowej, Michał Hoffman.

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich reprezentuje na kongresie delegacja w składzie następującym: szef delegacji Stanisław Mojkowski — redaktor naczelny „Głosu Robotniczego” w Łodzi, sekretarz generalny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich Tadeusz Rojek, Mieczysław Bankowicz — redaktor naczelny agencji API, Mieczysław Kieja — zastępca redaktora naczelnego tygodnika „Przekrój” Ryszard Markiewicz — publicysta „Trybuny Ludu”.

Epidemia żółtej febr w Syjamie

DELHI (PAP) 7. 1.

Jak donoszą z Bangkoku, epidemia żółtej febr, która przed kilkoma miesiącami wybuchła w dwóch prowincjach Syjamu, obecnie rozprzestrzeniła się na 12 prowincji oraz atakuje stolicę tego kraju. Na skutek epidemii zmarło już kilkadziesiąt dzieci. Liczy się nie są miarodajne, ponieważ władze nie publikują oficjalnej liczby zgonów z powodu żółtej febr.

Poczynając od stycznia br. w szpitalach w Bangkoku przebywało 1.300 chorych na żółtą febrę, spośród nich 70 zmarło.

Etna nadal groźna

RYM (PAP) 7. 1.

Piorunując z gromu wyrwał we wtorek nad centralnym kraterem wulkanu Etna na Sycylii. Równocześnie z kraterem tego szczytu wybuchły sejsmy i drobne odłamki skalne. W ciągu kilku ostatnich miesięcy w zasadzie czynny był tylko północno-wschodni krater.

Uroczystość

w ambasadzie PRL w Pradze

Czeski turysta uratował życie polskiej wczasowiczce

Latem ubiegłego roku przebywający w Świnoujściu wczasowiczce byli świadkami odważnego czynu czeskiego turysty. Podczas kąpieli w morzu zaczęła nagle tonąć mieszkanka Skawiny k/Krakowa Felicia Gryzwa. Pospieszył jej na pomoc znajdujący się w tym momencie na plaży Józef Turnowski, sekretarz Prezydium Rady Narodowej Pragi. Rozpoczęła się dramatyczna walka o życie zupełnie wyczerpanej kobiety.

Józef Turnowski, mimo wysokiej fali i zmęczenia zdołał dopłynąć wraz z ofiarą kąpieli do brzegu. Rada Państwa PRL za ten odważny czyn przyznała mu ostatnio medal „Za ofiarność i odwagę w obronie życia i mienia”.

Przy tej okazji odbyła się w ambasadzie PRL w Pradze uroczystość, na którą przybył Józef Turnowski i przedstawiciele Rady Narodowej Pragi.

Rozmowy brukselskie

EWG - W. Brytania

W Brukseli zakończyła się druga faza rozmów na temat przystąpienia W. Brytanii do Wspólnoty Rynku. Szer delegacji brytyjskiej, Edward Heath, wrócił do Londynu bez jakiegokolwiek konkretnych planów. Po prostu rozmowy brukselskie nie przyniosły żadnych rezultatów. Co prawda E. Heath w oświadczeniu dla dziennikarzy zajął optymistyczne stanowisko, wskazując, iż kwestie sporne między W. Brytanią a państwami — członkami EWG zostały w znacznym stopniu złagodzone, to jednak już sam fakt odroczenia rozmów do września wskazuje na niepowodzenie brukselskich negocjacji.

Istota spornych kwestii, które szczególnie jaskrawo uświadomiły się w Brukseli, polega przede wszystkim na stanowisku W. Brytanii, dotyczącym cen na produkty rolne. W. Brytania uparcie domagała się niskich cen na eksportowane artykuły rolne, ponieważ trzeba by było kontrolować w tej sprawie głaźlarską również Francję, której żywotnym interesem jest obrona własnej gospodarki rolnej. Minister spraw zagranicznych Francji, Couve de Murville — w przeciwnym razie do Heatha — podkreślił, iż w tej materii nie osiągnięto żadnego porozumienia, zaś kwestia importu żywności z Commonwealthu uległa na marne punkcie.

IZE ŚWIATA

■ BYDGOSZCZ — Na strzelnym przejeździe kolejowym w miejscowości Kaliska w pow. Włocławek miał miejsce tragiczny wypadek. Pociąg pasażerski z kierownikiem Zientek przejechał furmanką przez przejazd, nadjechał pociąg do Warszawy pociąg pasażerski. Zientek został na miejscu zabity, wóz roztrzaskany a konie ciężko pokaleczone. Okazało się, że szlaban na przejeździe nie został opuszczony na czas.

■ GENEWA — Poniedziałkowe spotkanie Zorin — Dean trwało do pół godziny. Ugodniono na nim, jak donosi Reuters, że posiedzenie podkomitetu do spraw zakazu doświadczeń jądrowych (składającego się z przedstawicieli ZSRR, USA i W. Brytanii) powinno się odbyć 8 bm.

Specjalny amerykański oświadczył, że spotkanie obu wiceprzewodniczących konferencji rozbrojenia było „pocieszające” się z zaskoczenia przedstawiciel ZSRR, USA i W. Brytanii poprzednio wyniki przeprowadzonych w Waszyngtonie dyskusji. Wskazywano, że zakaz doświadczeń nuklearnych.

■ PEKIN — W pierwszej połowie br. przesyłano zhangshajski produktował ponad 250 sztuk maszyn do szycia, 30 proc. tych maszyn przeznaczono dla nabywców indywidualnych. Znał, że w całym kraju zhangshajskie maszyny do szycia, wytwarzane są przez 4 zakłady przemysłowe, z czego ostatnie 1 lat powoli rozwijają swoją produkcję.

■ RYIM — Komitet Centralny i Centralna Komisja Kontroli Wioskiej Partii Komunistycznej omówiły na posiedzeniu plenarnym posiedzeniu tezy zbliżające się z zaskoczeniem, że KC i CKK postanowiły opublikować te tezy, po czym będą one omawiane w wszystkich organizacjach partyjnych.

■ BONN — 430 pedagogów Instytutu dla ośmienników z 40 krajów bierze udział w III międzynarodowym kongresie nauczycieli ośmienników, który rozpoczął się w Hanowerze. Kongres trwać będzie do 15 sierpnia.

■ LONDYN — Podano tu do wiadomości, że przebieg czterech ostatnich dni rokowań w Brukseli zostanie opublikowany w postaci oficjalnego dokumentu, tzw. Białej Księgi. Dokument będzie pod koniec bieżącego tygodnia przesłany członkom parlamentu brytyjskiego przebywającym na wypoczynku letnim.

■ PARYŻ — W stolicy Belgii król, uroczyste pogotwie, została otwarta w gmachu Itamarat w Rio de Janeiro w obecności przedstawicieli korpusu brytyjskiego samowolczy prezydent Katangi, Zombe, zawiąta jeszcze w bieżącym tygodniu do Brukseli. Belgicki minister spraw zagranicznych zachowuje w tej sprawie całkowite milczenie.

■ RIO DE JANEIRO — Wystawa architektoniczna brazylijskiej została otwarta w gmachu Itamarat w Rio de Janeiro w obecności przedstawicieli korpusu brytyjskiego samowolczy prezydent Katangi, Zombe, zawiąta jeszcze w bieżącym tygodniu do Brukseli. Belgicki minister spraw zagranicznych zachowuje w tej sprawie całkowite milczenie.

Film o wojnie algierskiej

NEWY JORK (PAP) 7. 1.

Amerikanie przystąpił do realizacji filmu na temat wojny algierskiej. Zdjęcia kręcone są w Hiszpanii. Widownia wydana w filmie jest pierwszy pulk spadochroniarzy francuskich, który odegrał w istocie niesławna rolę podczas kwietniowego puczu generałów w 1961 roku.

24 godziny na świecie Rio de Janeiro

Prezydent Brazylii Joao Goulart przyjął na specjalnej audycji ambasadora PRL w Rio de Janeiro W. Chabasinskę.

Ambasador Chabasinski przekazał prezydentowi Goulartowi odrębne pismo od przewodniczącego Rady Państwa PRL Aleksandra Zawadzkiego.

Hanoi

Według doniesień agencji VTA, 17 lipca samolot odrzutowy produkcyjny amerykański „F-40”, który leciał z Wietnamu Północnego, naruszył obszar powietrzny nad niektórymi osiedlami strefy demilitaryzowanej.

Misja łącznikowa naczelnego dowódcy Wietnamskiej Armii Ludowej złożyła brośnię w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie i wezwala Komisję Międzynarodową, by zażądała od władz neofundamentalistycznych kresu prowokacji.

Tokio

We wtorek w pobliżu miasta Kawasaki nastąpiło zderzenie elektrycznego pociągu pasażerskiego z samochodem ciężarowym. Pociąg się wywrócił i zagraził szkodą innemu pociągowi, z którym również się zderzył. Według dotychczasowych danych w katastrofie zginęły 4 osoby, 15 osób odniosło ciężkie obrażenia, a 120 lekkie obrażenia.

Katecheta

— deprawator nieletnich dziewcząt skazany na 5 lat więzienia

WROCŁAW (PAP) 7. 1. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu rozprawił ostatnio sprawę ks. Władysława Mickiewicza, oskarżonego o utrzymywanie stosunków cielesnych z nieletnimi dziewczętami w uczestnictwie poddawanych im dziewcząt szkole poddawanych, w których osk. Mickiewicz prowadził lekcje religii.

Jak wykazał sąd, osk. Mickiewicz zaprzeczył uczestniczenie do swego mieszkania w

Ch. Bohlen nowym ambasadorem USA w Paryżu?

PARYŻ (PAP) 7. 1. Agencja AFP powołując się na wiarygodne źródła, podała, że rząd USA zwrócił się do rządu francuskiego o akredytację Charlesa Bohlena na stanowisko ambasadora USA w Paryżu. Jak już informowaliśmy, dotychczasowy ambasador USA w stolicy Francji, J. Gavin podał się niedawno do dymisji.

Bohlen jest obecnie specjalnym doradcą amerykańskiego sekretarza Stanu. Ruską do spraw radiotelegraficznych. W latach 1953 — 1957 był on ambasadorem USA w Moskwie, a przed objęciem obecnego stanowiska dołączył do ambasadora na Filipinach.

Miasto Albany w Stanach Zjednoczonych jest ostatnio terenem wydarzeń, które najlepiej może ilustrują polje deintegracji na tamtejszym terenie. Policja w Albany aresztowała przywódców organizacji domagającej się równouprawnienia Murzynów. Zostali oni aresztowani, mimo że nie powodowali żadnych zakłóceń porządku publicznego, a działalność ich polegała tylko i wyłącznie na odprawianiu modłów o równouprawnienie p. od gmachami administracji państwowej.

W odpowiedzi na aresztowanie przywódców „kolorowa ludność” Albany protestuje codziennie przeciwko temu akcie, iż bezprawia motywu na ulicach miasta. Policja w dalszym ciągu polegała tylko i wyłącznie na odprawianiu modłów o równouprawnienie p. od gmachami administracji państwowej.

Sytuacja w Albany staje się ogólnieamerykańskim skandal.

NA ZDJĘCIU: modlący się Murzyn na ulicach Albany.

FOT - CAP

Kryzys w stosunkach grecko-tureckich?

„Ethnos” o wynikach wizyty Averoffa w Turcji

SOFIA (PAP) 7. 1. Dziennik grecki „Ethnos” wyraża ubolewanie, że rokowania grecko-tureckie nie doprowadziły do uregulowania sporu między oboma krajami. Wyniki rokowań zawierają zarodek przyszłego kryzysu grecko-tureckiego, z nie dajemy się przewidzieć następstwami.

„Ethnos” stwierdza, że trwające sprzeczności między Grecją a Turcją w sprawie Cypru. Pismo podkreśla, że głównym celem wizyty ministra spraw zagranicznych Averoffa było nawiązanie ścisłej współpracy między oboma krajami w ramach NATO.

Niemcem jest ten... kto służył w Wehrmachcie

BERLIN (PAP) 7. 1.

Swoiste a zarazem bardzo charakterystyczne metody stosuje urząd miejski o miejscowości St. Georgen to powiecie Villingen to NRF przy określaniu narodowości niemieckiej swoich obywateli. Dziś, to tyle lat po wojnie, jak donosi prasa zachodniemiecka, władze tego miasteczka żądają dla wydania różnych dokumentów np. paszportu na wyjazd zagranicę jako świadectwa narodowości niemieckiej legitymacji Wehrmachtu lub książeczki żołd z armii hitlerowskiej. Wszyscy inni są podejrzani dla tamtejszych władz, a ich obywatelstwo niemieckie — problematyczne.

Nowe eksponaty w Muzeum A. Mickiewicza w Nowogródku

MOSKWA (PAP) 7. 1. Agencja TASS donosi z Nowogródka, że tamtejsze Muzeum Adama Mickiewicza wzbogaciło się o nowe eksponaty. Warszawa przysłała makiety pomnika Mickiewicza wzniesionego w setną rocznicę urodzin wędź. Pisarz bułgarski Najdan Wyliczaw przesłał do Muzeum tom dzieł wybranych Adama Mickiewicza w przekładzie na język bułgarski. Od souchowu litewskiego Wierosowa” Muzeum otrzymało „Pana Tadeusza” wydane w roku 1836 w Paryżu.

Ciekawa wystawa

W Pradze otwarta została wystawa „monety, medale i ordery”. Szczególne zainteresowanie wywołuje dział poświęcony monetom, w którym można m. in. obejrzeć pieniądze sprzed 2 tys. lat.

Po raz pierwszy w CSRS eksponowane są również ordery i medale zarówno czechosłowackie, współczesne i historyczne, jak i ordery i medale wielu kra-

Niezwykły zawód ma Stanisław Duda. Jest on podnośnikiem mostu zwodzonego na Odrze w Szczecinie. Przy pomocy specjalnego operatora **węzła** urządzenia elektryczne i windy między dwoma filarami unoszą się w górę części mostu z całą nawierzchnią, torami tramwajowymi i ściecą elektryczną.

Ostatnio operator mostu ma wielką pracę. Zwiększony ruch żegluggowy zmusza do częstego podnoszenia mostu nad przepływającymi barkami i holowników. (FAP)

DEWIZY za przyrządy i uchwyty

W przemyśle maszynowym powstał projekt wytworzenia kilkunastu fabryk, które zajmą się prawie wyłącznie produkcją eksportową. Jedną z nich ma być Fabryka Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku. Zakład ten jest już dziś największym eksporterem na terenie Białostockiego. Odbiorcom zagranicznym w Afryce i Azji zakład dostarcza 40 — 50 proc. swojej produkcji.

Zapotrzebowanie na przemysłowe przyrządy i uchwyty wytwarzane przez białostocką fabrykę jest bardzo duże i o wiele przekracza jej możliwości. W planach rozwojowych zakładu się też dalszy szybki wzrost potencjału wytwórczego fabryki. (PAP)

Ponad 26 tys. kółek rolniczych mamy już w kraju

W pierwszym półroczu br. powstało ponad 1000 nowych kółek rolniczych a ich szeregi powiększyły się o przeszło 44 tys. członków. Obecnie mamy w kraju ponad 26.500 kółek rolniczych.

Najwięcej kółek — w porównaniu z liczbą wsi — mamy obecnie w województwach: katowickim, krakowskim i rzeszowskim. Natomiast w województwach białostockim i warszawskim zanotowano najpóźniejszy rozwój ogniw organizacji. (PAP)



Archeolodzy badają zatopioną osadę

Ekspedycja wykopaliskowa Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Warszawie — prowadzi badania archeologiczne na... dnie jeziora Pilakno w powiecie Mrągów na Mazurach. Obiektem badań, w których naukowcom pomaga ekipa pletwonurków, jest osada zatopiona na dnie jeziora, pochodząca, jak wskazują odnalezione relikty, z wczesnej epoki żelaza, a więc sprzed 300 — 200 lat przed naszą erą. (PAP)

Decyzje podejmuje plastycy

Weryfikacja 100 tysięcy opakowań

Również w 9 miesięcy po powołaniu specjalnej komisji weryfikacji opakowań sprecyzowano zasady tej akcji. Obejmuje ona opakowania wszystkich wyrobów znajdujących się w handlu, czyli co najmniej 100 tys. opakowań, etykiety itp. Weryfikacja zostanie przeprowadzona w ciągu najbliższych miesięcy.

Przy resortach oraz zjednoczeniach wiodących działach będą odrębne komisje weryfikacyjne. W ich skład wejdą technicy, ekonomiści oraz plastycy, któregoś glos będzie miał znaczenie rozstrzygające. W komisjach pracować będą wyłącznie plastycy znajdujący się na specjalnej liście, ustalonej przez Zarząd Główny Związku Artystów Plastyków.

Jedyną instancją odwoławczą od decyzji plastyka będzie komisja działająca przy Centralnym Ośrodku Opakowań w Warszawie. Odrzućcie wzoru opakowania pociąga za sobą zakaz jego dalszej produkcji.

Przedstawione projekty „plastycznej rewolucji” zawierają ponadto szereg propozycji, zmierzających do zaprowadzenia ładu w tej zaniedbanej dotąd dziedzinie. Można więc m. in. oczekiwać szybkiego wyeliminowania usług uniwersalnych plastyków, od napisów, dekoracji, szyldów, opakowań itp., a jednocześnie — ścisłego związania z prze-

myslem i handlem grupy plastyków rzeczywiście przygotowanych do tej pracy.

Jeśli chodzi o nowe opakowania, to o ich wyglądzie decydować będą w przyszłości komisje działające u producenta towarów. Rzecz w tym, aby producent przyzwyczaił się do dbania o estetykę opakowań. (AR)

Muszę układać piosenki...

„Na podwórku stoi lipa
Na tej lipie szumi liść,
Wczoraj byłem na wolności
Dziś w niewolę muszę iść...”

Tak zaczyna się piosenka „O podróży do niewoli”, pierwsza piosenka, jaką napisał poeta ludowy, pan Czesław Gałązka. Poemem w grubym brulionie zaczęły się pojawiać wciąż nowe i nowe wiersze i piosenki. O Narwi, o prastarym grodzie Łomży, o pięknie łomżyńskiej wsi, i o... miłości. A tak o miłości także, bo choć autor liści sobie już 56 wiosen, ale jest przeciwieństwem i nie co ludzkie nie jest mu obce.

Nazwałem p. Gałązkę poetą i nie cofam tego określenia, choć ci niechętni, którzy znają jego wiersze mogą im wiele zarzucić. Pewnie, wiele w nich prywatyzmu, wiele naiwnych określeń i sformułowań, wiele nieporadności a nawet gramatycznych błędów. To wszystko nawa, sam autor zresztą zdaje sobie z tego sprawę. Na naukę nie miał czasu. Przed pierwszą wojną światową zdołał skończyć zaledwie jedną klasę ówczesnej ludowej szkoły, a potem trzeba było pracować ciężko, pracować żeby utrzymać się jakoś z kawałką nierobitki urodzajnej ziemi. Wszyscyśmy o wie, nauczyciela go nie szkoła, lecz życie. Dużo czytał i czyta nadal i dużo przeżył, zwłaszcza w czasie ostatniej wojny, którą spędził w niewoli niemieckiej. Nie też dziwne, że w twórczości jego te dwa motywy: praca na roli i pobyt w hitlerowskim obozie w Dziadówce powtarzają się najczęściej.

Wszystko to jednak nie upoważnia jeszcze do nazywania Czesława Gałązki mianem poety. Dopiero gdy wzięliśmy się w jego piosenki, gdy porozmawiamy z nim, nabieramy niezłomnego przekonania, że jest to jeden z tych talentów zapomnianych, nieodkrytych w porę, talentów, które nie doczekały się pomocy.

Dlaczego układam swoje piosenki — odpowiada zdziwiony jakby moim pytaniem. — Bo muszę. Bo uważam za swój obowiązek pisać o tych, którzy oddali życie w latach wojny, w niewoli, w walkach z okupantem. Piszę i o naszej ziemi, bo młodzież jej nie rozumie, nie kocha. Powiadała o nas starzy: „Orze jak głup”. ehehe! by iść na leższy chleb, a nie wiedząc, że ta nasza praca jest piękna, choć ciężka.

To poczucie obowiązku pisania, poczucie odpowiedzialności za mentalność

tych dwóch lat — materiały budowlano — montażowe wartości 4 mln zł. Służba kwatermistrzowska przekazała ludności m. in. 20 pralni.

Z wojska wychodzą doskonale wyszkoleni specjaliści różnych dziedzin. Z pomocy wojska korzystają ZHP, ZMS, LPŻ i inne organizacje.

Okazywana jest również pomoc, którą trudno wymierzyć. Jest to udział wojska w akcji zniwnej, przeciwpożarowej, pomoc żołnierzom w różnych akcjach okolicznościowych, udzielanie gospodarczej pomocy, taboru itd. (AR)

Za najlepsze wyniki w zbiorze makulatury

W nagrodę „Tour de Pologne” — autokarem

Wielkie wyróżnienie spotkało uczniów z całej Polski, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w zbiorze makulatury w ubiegłym roku szkolnym. Centrala Surowców Włóknistych w Łodzi zaufowała im wspaniałą, dwutygodniową wycieczkę autokarami po Polsce. W wycieczce tej bierze udział 3 uczniów z naszego województwa. Są to: Wicent Klasy VI Szkoły Podstawowej nr 3 w Goldapi — Zbigniew Olek, uczeń klasy VI Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży — Jerzy Nieczyński i uczeń klasy X Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Białymstoku — Andrzej Zareba. (h)

Harcerska akcja — „RAZEM”



Defilada ulicami Sejn w czasie uroczystego rozpoczęcia harcerskiej akcji „Razem”. Maszerują białostockie przedszkolaki, które w ramach pracy na rzecz srołowska postawiły zorganizować dzieciom wiejski w miejscowości Berniki.



Harcerski szereg „Byskawica” ze Szkoły nr 1 w Białymstoku w aktywizacji społecznej pow. sejmskiego. Złoty udział



Apetyty dopisują znakomicie, a zwłaszcza nad wodą lub w lesie. (h)

R. KRAŚKO

FAKTY I KONFRONTACJE

Ciąg dalszy ze str. 3

Swiadczą to o tym, że nandel prywatny zatracił wszelką wierność. Ze nie pracuje w nim żadna handlowa glosa, śledząca bieżące potrzeby rynku, szukająca luk w państwowym zaopatrzeniu, wychwytyująca nowinki, mająca ambicję specjalizacji. A więc w naszych warunkach handel prywatny stracił swoje integralne zalety. Zresztą nie jest to jedynie na to do wód.

3) Lepszą i grzeczniejszą obsługę znajduje klient w sklepie państwowym czy spożywczym. Przynajmniej na ogół i oczywiście względnie grzeczniejszą. Typ tej, zaspanej, leniwej, obwiszonej świadkami hrabiny z prywatnego sklepu nie jest wymyślony przez satyrę. W prywatnym sklepie klient często czuje się jak intruz. Tu nieraz, prosząc o pokazanie towaru, słyszy w odpowiedzi pogardliwe „to dla pani za drogie”. Tu się z wielu klientami nie chce gadać, zbywa ich i źle traktuje.

Ów klimat panujący za ladą w prywatnym sklepie wynika po pierwsze z braku konkurencji, z nieistnienia problemu zdobycia klienta i zbycia towaru, po drugie ze specyficznej autoświadomości socjalnej właściciela. Ten, mając poczucie przynależności do elity majątkowej, wszelkiego szaraczka, który go nachodzi, traktuje jak łachmytę.

4) Lekceważenie klienta i brak trosk konkurencyjnych objawia się również w absolutnym braku inwestycji w wyposażenie wnętrza sklepowego. Nie ma mowy o przymerzeniu ubiorów, o unowocześnieniu wnętrza — o jakimkolwiek włożeniu choćby złotówki na rzecz wygody, czy dobrego samopoczucia nabywcy.

W tej mierze dysproporcja pomiędzy handlem prywatnym i państwowym jest kolosalna. A przede wszystkim brak środków na decyduje.

5) Krajowe wyroby sprzedawane w sklepach prywatnych są z zasady gorszej jakości niż analogiczne w sklepach państwowych — ceny zaś są wyższe. Mowa tu i o jakości surowca, i o wykończeniu. Klient jest okradany.

6) Liczne sklepy prywatne po prostu niczego nie sprzedają. Oto sklep z ciagle tymi

wa i tylko dla dobra socjalizmu skłonni są nadal dokładać do interesu itp. itd. To wszakże jest już inna para kaloszy.

*

CZYTELNIK chyba zauważył pewną sprzeczność w powyższym wywodzie. Z jednej strony autor powiada, że sklepy prywatne przegrały konkurencję z państwowymi, z drugiej zaś insynuuje, iż przegrani właściciele w nosie mają klienta i prosperują doskonale, nie kiwając palcem w bucie, a co ważniejsze żadną szarą komórką pod kapeluszem. W tym paradoksie zawarta jest cała specyfika tego prywatnego interesu. Mimo przegranej walki konkurencyjnej, wysokich cen, złych towarów, złej obsługi i kiepskiego wyposażenia wnętrza — sklepy te nie mają kłopotów ze zbytem. Mają dostatek klientów, dostatek zyskowych transakcji, mają też swojego specyficznego klienta. Mimo owej przegranej mogą doskonale żyć na marginesie ekonomicznym, który okazuje się dostateczny dla nich szeroki. A podatkami placą niższe na ogół niż w kapitalizmie i osiągają nie spory, a tam stopy zysku od włożonego kapitału.

Skończył więc sklep prywatny nie dostosowuje się do społecznych potrzeb i nie spełnia swojej roli, programowo mu w obrocie towarowym wyznaczonej — czerpie zaś profit z socjalizmu, który pozwał go konkurencji ilościowej analogicznych sklepików i uwalnił od podlegania ekonomicznym prawom właścicielom dla gospodarki opartej o prywatną własność — znak to, że handlem prywatnym trzeba po prostu się zająć i stworzyć mu sztuczne bodźce, ułatwiające wskoczenie na przetrzone dla miejsce.

JAN REM

Spojrzenie na handel prywatny

W tym momencie musimy spojrzeć na handel prywatny z perspektywy państwa. Czy jest to forma, która może przetrwać i przetrwać w warunkach socjalizmu? Czy jest to forma, która może przetrwać i przetrwać w warunkach socjalizmu? Czy jest to forma, która może przetrwać i przetrwać w warunkach socjalizmu?

W tym momencie musimy spojrzeć na handel prywatny z perspektywy państwa. Czy jest to forma, która może przetrwać i przetrwać w warunkach socjalizmu? Czy jest to forma, która może przetrwać i przetrwać w warunkach socjalizmu? Czy jest to forma, która może przetrwać i przetrwać w warunkach socjalizmu?

WOJSKO — ludności cywilnej

Utrzymanie armii jest kosztowne. Dlatego władze wojskowe starają się zmniejszyć wydatki poprzez jak najoszczędniejszą produkcję sprzętu i wyposażenia, używa się materiałów krajowych, starając się uzyskać najwyższą jakość przy najniższym cenie. Dzięki wojskowemu specjalistom, którzy nie raz są inicjatorami nowych typów sprzętu i wyposażenia, przemysł

nasz rozpoczął produkcję nowych towarów, wzbogacających następnie rynek cywilny.

Są również inne formy pomocy gospodarce cywilnej. W ostatnich latach wojsko co raz częściej oddawało do użytku liczne budynki mieszkalne, szpitale, garaże, magazyny, sale klubowe i kinowe, zbiorki i przedszkola, często wraz ze sprzętem i urządzeniami. Jedynie w latach 1956 — 1961 przekazano radom narodowym około 20 tys. izb mieszkalnych, a w ciągu ubieg-



SPOTKANIA PRZY TELEFONIE

Jak już informowaliśmy, nasze dzisiejsze „spotkanie przy telefonie” poświęcone będzie sprawom lokalowym i działalności białostockiego kwaterunku. Przy redakcyjnym telefonie 45-76 zasiadzie bowiem dziś w godzinach 10-11

Kierownik Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium MRN — Mieczysław Sawicki

Nasz redakcyjny gość będzie odpowiadał na pytania dotyczące zasad nowej polityki lokalowej, pracy inspektorów Wydziału Spraw Lokalowych, zapozna się również w toku spotkania z postulatami, uwagami i wnioskami naszych Czytelników, dotyczącymi pracy i usprawnienia działalności Wydziału Spraw Lokalowych.

Przypominamy, iż w czasie spotkania nie będą udzielane odpowiedzi dotyczące załatwienia przez Wydział Spraw Lokalowych indywidualnych spraw.

Zapraszamy więc do kolejnego spotkania przy telefonie. Czekamy dziś w godz. 10-11. (h)

Na rynku owocowo-warzywnym

■ BEZOGÓRKOWA NIEDZIELA
■ POMIDORY TYLKO ZAGRANICZNE
■ PIERWSZE JABŁKA I GRUSZKI
■ NOWOŚĆ — PIECZARKI

Mamy obecnie — jak to się mówi — sezon ogórkowy, ale chyba tylko w tym sensie, że teatr nieczynny, że urlopy itp. Nie może być mowy o sezonie ogórkowym (bez przenośni) w warzywnictwie. Białostoczanie przeżyli ostatnio całkowicie „bezogórkową” niedzielę. W ubiegłą sobotę nie można było bowiem nigdzie kupić ogórków. Pojawili się one w poniedziałek i we wtorek, ale też w niewielkich ilościach.

Podobnie jest także z pomidorami.

Jak informuje nas Spółdzielnia „Witamina” trudności w dostawach na rynek ogórków wyjątkową są. Że skończyli się ogórki inspektowe, a gruntowych jeszcze nie ma. Wegetacja ogórków opóźniona jest w tym roku o przeszło miesiąc.

Pomidory krajowych obecnie w ogóle nie ma. Pierwszy zbiór spodziewany jest dopiero w końcu sierpnia. Na zaopatrzenie naszych sklepów idą obecnie wyłącznie pomidory bułgarskie, których potrzebujemy wagon dziennie, a otrzymujemy tylko wagon na 2-3 dni. Tak więc poprawa zaopatrzenia w pomidory zależy wyłącznie od dostaw zagranicznych. Do 20 sierpnia w skali krajowej mamy otrzymać z Bułgarii, Rumunii i częściowo Węgier około 32 tys. ton pomidorów, z czego 18 tys. ton już dostarczone.

Nie ma trudności z zakupieniem ziemniaków, kapusty, marchwi, cebuli i buraków. Z owoców pojawiły się w sklepach na początku bieżącego tygodnia jabłka, w cenie 16 zł i gruszkę — po 18 zł za 1 kilogram. Owoce te sprowadzamy z woj. warszawskiego. Z grzybów nowością są „pieczarki” sprzedawane w „Delikatesach” po 40 zł za 1 kilogram. (w-z)

W hotelu frekwencja jak nigdy

■ W lipcu gościliśmy

Polonię amerykańską, Czechów, Anglików, Szwedów, Belgów, Włochów, Niemców ■ Ponad 2.800 gości w lipcu.

Białostocki hotel nie może w okresie lata narzekać na brak frekwencji. Jak informuje kierownictwo hotelu, frekwencja jest o wiele większa niż w latach ubiegłych. Sprawili to przede wszystkim wycieczki z różnych miast naszego kraju, które odwiedzają Białystok i Białostoczną.

Ogółem w lipcu br. przebywało w naszym hotelu 2.856 osób, co w porównaniu statystycznym wynosi... 7.327 osobonoclegów.

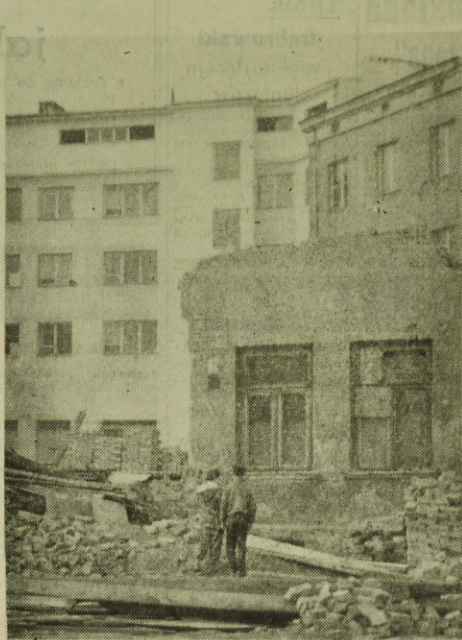
Najlicniejszą grupę, jeśli chodzi o gości zagranicznych, stanowili przedstawiciele Polonii amerykańskiej, którzy w kilkusetosobowych grupach bądź też indywidualnie przybyli z oceanu, aby odwiedzić swe rodziny na Białostoczną. Hotel przyjmował również Czechosłowaków — było ich aż 72, Anglików, Szwedów, Belgów, Włochów, Niemców z NRD i NRF.

Również i sierpień zapowiada 100-procentową frekwencję. Od poniedziałku, 6 bm., hotel jest całkowicie przepełniony i nie ma ani jednego wolnego miejsca. (h)

Nieudany napad w autobusie

Niecodzienne przeżycie miała 2 bm. konduktorka MPK nr 115 w autobusie linii „3”. O godz. 18 do autobusu wsiadł pasażer, zwrócił się do autobusu, zaczął wzmagać głos, pasażerów i stał przy tylnych drzwiach. W momencie, gdy konduktorka zwróciła się o opłacenie za przejazd, wtedy wspomniany pasażer użył wulgarnych słów, a później uderzył konduktorkę, złapał za torbę

Stare i nowe



Tu kiedyś mieszkaliśmy.

Fot. J. Rybiński

Kobiety za kierownicą czyli koniec z przesądami

Okazuje się, że „nie święci garnki lepią” i kobieta równie dobrze może dać sobie radę z kierownicą. Mimo trudności, oporów, wyrażanej tu i ówdzie nieufności, doszło do pierwszego kursu zawodowego kierowców dla kobiet, zorganizowanego przez Wydział Zatrudnienia Prezydium MRN. Szkolenie rozpoczęło 30 kobiet, a ukończyło z wynikiem dobrym 22, które otrzymały pozwolenie kategorii III na prowadzenie pojazdów mechanicznych. Ale ukończenie kursu to nie wszystko. Trzeba było jeszcze znaleźć zatrudnienie.

Jedną z instytucji, która okazała pełne zrozumienie oraz wyraziła chęć zatrudnienia u siebie kobiet w charakterze kierowców, był **Wojewódzki Kolumna Transportu Sanitarnego**. Oddziałowi jednak głos kierowniki WKTS — Janowi Trubowiczowi:

— W naszej instytucji zatrudniłmy ogółem 9 kobiet. Pieciu powierzyliśmy furgonetki „Warszawa” i samochody osobowe „Warszawa”, jedna obsługuje furgonetkę „Zuk”, dwie chwilowo są zatrudnione w Stacji Obsługi, a w przyszłości powierzymy im samochody. Dotychczasowa praca kobiet — kierowców wykazała, iż można im powierzyć samochody. Furgonetki „Warszawa” i samochody osobowe obsługuje Julia Jotel, Alicja Kostecka, Helena Bielawska, Serafina Robakowska i Anna Maciorowska, furgonetkę „Zuk” — Alicja Kleczyńska. Szczególnie wyróżniała się w pracy Alicja Kleczyńska i Helena Bielawska. Dają sobie doskonale radę. Zresztą i u pozostałych również powiedzie, że i one są dobrze przygotowane do zawodu.

— Pragnę z uznaniem podkreślić — mówi kierow-

nik WKTS Jan Trubowicz — że kobiety — kierowcy są przykładem punktualności, zdyscyplinowania. Pewnego razu musieliśmy aż zawstydzić kilku naszych kierowców, którzy zapomnieli o oczyszczeniu samochodów i dałem jako przykład ich koleżanki.

Nie żyjemy obaw przed zatrudnieniem kobiet, a wręcz przeciwnie — skoro tylko zyskamy możliwości — zatrudnimy ich jeszcze więcej.

Prawda, że ocena miła i nader przyjemna? Tym bardziej godne jest podkreślenia, że WKTS nie poprzestawała na zatrudnieniu kobiet, lecz i zadbała o podniesienie ich kwalifikacji zawodowych. (h)

Kiedy wreszcie będzie uporządkowany plac zabaw na Plantach?

O całkowitym braku opieki nad placem zabaw dla dzieci na Plantach pisałyśmy już kilka razy. Wszystko minęło bez echa. Może dlatego, że pisałyśmy anonimowo i właściciel uważał, iż to go nie dotyczy. Powiedźmy więc od razu, że sprzątający się na placu zabaw należy do Miejskiego Inspektora Oświaty. I chyba ta instytucja powinna zadbać o należyty stan tego sprzętu.

Sygnalizowaliśmy kiedyś, że zjeżdżalnia jest zepsuta i nie nadaje się do użytku. Nic nie zrobiono. W połowie ub. miesiąca zjeżdżalnia została nie wiadomo przez kogo całkowicie rozebrana i poszczególnie jej części leżą porozrzucane po całym placu. I tym nikt się nie przejął. Pisałyśmy też o zniszczonych huśtawkach. Nic nie pomogło. Teraz jest jeszcze gorzej. Plac zabaw jest chyba najgorszy w całym mieście. Czy będzie nim nadal?

Spory „wkład” w dewastację urządzeń placu zabaw wniosły niewątpliwie starsze dzieci, które przychodzą tam bez rodziców. Ale przecież przy małych dzieciach

Ludzie komitetów blokowych

Przewodniczący —dobry gospodarz

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia prac...

— „Denerwuje mnie łamazarne tempo robót wykonywanych przez MPRB — mówi Piotr Czerniawski. — Kilkakrotnie rozkopywano i zakopywano instalacje centralnego ogrzewania. Budowane z trylinki dojazdy do domów przy ul. Nowotki, również były trylinkami poprowadzone. Wybudowane od dwu miesięcy garaż, na zapleczu domów przy ul. Nowotki, nie przekazano jeszcze użytkownikom. Denerwuje również sposób budowy podwórka przy blokach na ul. Nowotki. Robione są różnego rodzaju ścieżki w „es-floresy” bez wyraźnych widoków szybkiego zakończenia